KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 19 (31) Marca.— Rok 1854. № 86. [illegible]tro, ŚŚ. Teodory i Hugona.

Dziś *Passje* w Kościele XX. *Bernardynów* i *Dominikanów*. Jutro w Kościele WW. Panien *Wizytek*.

Ciekawą zapewne dla Czytelników naszych będzie wiadomość czyli statystyka Kościoła *Rzymsko-Katolickiego* w Unji *Amerykańskiej*. Że zaś już niejednokrotnie donosiliśmy w piśmie niniejszem o postępie i rozwoju zasad tego Kościoła w *Stanach Zjednoczonych*, dodatek przeto niniejszy będzie niejako uzupełnieniem poprzednio czynionych ogłoszeń. I tak: w prowincji *Baltimorskiej*, czyli w ośmiu jej stolicach, liczymy Kościołów 343, Duchownych 364, a ludności Katolickiej 347,500. W prowincji *Nowego-Yorku*, czyli w dziewięciu stolicach: Kościołów 402, Duchownych 422, a ludności Katolickiej 425,000. W prowincji *Nowego-Orleanu*, w sześciu stolicach: Kościołów 165, Duchownych 151, a Katolików 222,500. W prowincji *Cincinnati*, w sześciu stolicach: Kościołów 349, Duchownych 283, Katolików 325,800. W prowincji Śgo Ludwika, w ośmiu jej stolicach: Kościołów 403, Duchownych 297, Katolików 281,000. Dla zamknięcia tego ogólnego obrazu, dodać jeszcze należy, że nowo otworzona *szósta* prowincja w kraju *Oregon*, posiada w samej stolicy czyli w *Oregonie* Kościołów 23, Duchownych 25, Katolików 5,000; zaś *siódma* w *San-Francisco*, owem słynnem *Eldorado*, i również utworzona niedawno, ma w mieście tegoż imienia Kościołów 43, Duchownych 30, Katolików 75,000. Oprócz tego założono także dwa Wikarjaty Apostolskie, jeden w kraju *Indjan*, i ten posiada Kościołów 5, Kapłanów 8, Katolików 5,300; drugi zaś w części wyższej krainy *Michigan*, tak nazwanej od jeziora tegoż imienia, a który ma Kościołów 6 i Kapłanów 5. Co zaś do ludności Katolickiej, ta jeszcze nie jest dobrze w tych miejscach znaną. Rzucając okiem na ten błogi rezultat, i uważając, że w r. 1816 w *Stanie Nowego-Yorku* i *Nowego-Jersey*, było razem Katolików 16,000, gdy dziś w pierwszym z nich tylko liczymy 250,000; niepodobna jest nie uznać w tem ręki OPATRZNOŚCI, błogosławiącej czystym zamiarom i szlachetnym poświęceniom pracującym w Winnicy PAŃSKIEJ Kapłanom.

W Rozkazie Cesarskim wyrażono: Naznaczywszy Jenerała Inżenierji *Dehna*, pełniącym obowiązki *Kronsztadzkiego* Wojennego Jenerała-Gubernatora, z pozostawieniem go jako Inspektora Inżenjerów, Najmiłościwiej udzielamy mu prawa Dowódzcy oddzielnego Korpusu w czasie wojennym, na zasadzie Ustawy dla zarządu Armjami z d. 5go Grudnia 1846 roku, oddając mu garnizon *Kronsztadzki*, oraz wszystkie wojska w tejże twierdzy znajdujące się.

W Najwyższym Ukazie, z własnoręcznym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, podpisem, wydanym do Rządzącego Senatu, z dnia 27 Lutego, wyrażono: Naczelnikowi Tryangulacji Królestwa Polskiego, Jenerałowi-Lejtnantowi Sztabu Jeneralnego *Tenner*, Najmiłościwiej Rozkazujemy zasi[illegible] [W]arszawskich Rządzącego Senatu Departamenta[illegible] [p]ozostawieniem w Sztabie Jeneralnym.

Rozkazem Cesarskim, Sztabs-Rotmistrze Pułków Lejb-Gwardji: Kirysjerskiego NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Adjutant Naczelnika Dywizji Kirysjerów Gwardji *Naryszkin 1*, i Huzarów, Pułkowy Kassjer *Seliwerstow*, przeznaczeni zostali na Adjutantów przy Jenerale-Adjutancie Hrabi *Rüdiger*.

Wiadomości z Nad-Dunaju.

Otrzymano obecnie z *nad-Dunaju* wiadomości następujące: Dla odciągnienia uwagi *Turków* i szkodzenia ile możności ich statkom stojącym koło *Sistowa* i *Nikopola*, Dowodzący wojskami dał zlecenie Jenerałowi-Lejtnantowi *Chrulew*, wzniesienia naprzeciw punktów powyższych kilku baterji, podobnych do tych, jakie z rozporządzenia Jenerała-Adjutanta *Schildera* urządzone były wprost *Ruszczuku*.

Działania z baterji wspomnionych za pomocą kul rozpalonych, uwieńczone zostały zupełnem powodzeniem. Spalono w ten sposób w ciągu 15go i 16go Lutego 9 wielkich i znaczną ilość małych statków *tureckich*, niemniej pomost, do którego statki przybijały, i 10 łodzi.

Przestraszeni tem *Turcy*, wyprawili śpiesznie w górę rzeki *Ośmy* część ocalałych swoich statków, resztę zaś umieścili na wielkiej przestrzeni wzdłuż *Dunaju*.

19go Lutego, *Turcy* spodziewając się zapewne attaku z naszej strony, wzmocnili koło *Kalafatu* swe czaty przednie. Przy pierwszem zjawieniu się naszych kozaków, *Turcy* wysłali przeciw nim znaczną kolumnę jazdy.

Dla przedłużenia tej trwogi, 20go, o 9tej z wieczora, wyprawiono ku *Kalafatowi* dywizjon Huzarów z dwoma działami konnemi i kozakami.

Po dwóch wystrzałach z dział, skierowanych na przednie placówki *tureckie*, wszczęła się w *Kalafacie* wielka wrzawa i dało się słyszeć bicie w bębny. Kozacy odparli przednią linję nieprzyjacielską do samych szańców, a dla trzymania *Turków* w niepewności, pozapalali ognie na około *Kalafatu*; zwiedzeni tem *Turcy* dali ognia z dział, który nam nie sprawił żadnej szkody.

Świetna rozprawa 20go Lutego koło *Kalarasz*, naprzeciw *Sylistrji*, o czem już pokrótce doniesiono, miała jak najpomyślniejsze dla nas skutki.

Po uzbrojeniu bez żadnej przeszkody baterji wzniesionych naprzeciw tego punktu, rozpoczęliśmy z nich ogień, który zmusił *Tureckie* działa forteczne do milczenia; służba artylerji, wojska i mieszkańcy *Sylistrji* schronili się z miasta do cytadeli, a od celnych naszych strzałów wszczynał się w mieście pożar w trzech punktach.

Z naszej strony zabito tu jednego z niższych stopni i raniono jednego. Tak małą stratę przypisać należy z wia-

domością rzeczy obranemu miejscu dla baterji i mocnej tychże budowie.

Strzałami z dział z przykładnem doświadczeniem i nieustraszonością kierował Jenerał-Major *Proskuriakow*, który przez cały czas znajdował się na bateriach wraz z dymisyonowanym Pułkownikiem służby *Wołoskiej, Konesko*. (Gaz: Rzą:)

Bank Polski, podaje niniejszym do wiadomości publicznej, że z dniem $^{17}/_{29}$ Maja r. b. rozpocznie się w sali giełdowej licytacja na kosztowności w Banku zastawione, a nieprolongowane w terminie, i trwać będzie aż do zupełnej ich wyprzedaży. Właściciele przeto zastawów zalegających w opłacie procentów, chcący je od sprzedaży zabezpieczyć, winni zgłaszać się do Kantoru Banku po wykupno, lub uzyskanie dalszej prolongacji, najpóźniej do włącznie $^{7}/_{19}$ t. m., poczem tylko same wykupno dozwolone będzie. W ponowieniu zaś kilkokrotnych ogłoszeń w gazetach tutejszych w roku zeszłym i bieżącym umieszczonych, Bank Polski oznajmia: że prolongacja kosztowności przed dniem 1 Stycznia r. 1852 zastawionych, nieinaczej nastąpić może, jak za opłatą $^{1}/_{5}$ części zaliczenia, tudzież, że według § 29 Najwyżej zatwierdzonej pod d. $^{10}/_{22}$ Kwietnia r. 1851 Ustawy o zaprowadzeniu probierni, wyroby srebrne, pozostające w zastawach bez uiszczenia od nich należnego procentu, a nietrzymające próby, czyli są opatrzone stęplem zapasowym, lub bez takowego stępla, odsyłane będą do Mennicy dla przetopienia, a następnie wystawienia na licytację. Czynność tego przetopienia podług poprzednich ogłoszeń, od d. 17 Lutego (1 Marca) r. b. zapowiedziana, rozpocznie się dopiero od dnia $^{8}/_{20}$ Kwietnia r. b., a to aby właścicielom zastawów, o jakich tu mowa, podać jeszcze sposobność uregulowania do tego czasu.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.— Naczelnik Kancelarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.

W obecnym czasie, rozpoczęto sprzedaż mąki na Święta dla starozakonnych, w składach przy ulicy *Nalewki*, w domu Nr 2249, przy ulicy *Targowej* pod Nr 959, i na *Pradze* pod Nr 184/5. Taxa, podług której sprzedaż mąki ma się odbywać, jest następująca: pszennej mątowej Nr 1, funt kop. 6½, pud rs. 2 k. 60; pszennej mątowej Nr 2, funt k. 6, pud rs. 2 k. 40; pszennej francuzkiej Nr 1, k. 5, pud rs. 2; pszennej francuzkiej Nr 2, k. 4, pud rs. 1 k. 60. W końcu nadmienia się, że Przełożeni tutejszej gminy starozakonnych, otrzymali upoważnienie, do pobierania zwykłych ofiar przy sprzedaży mąki (po kop. sr. 18 od ćwierci), od osób zamożniejszych, na rzecz ubogich, z tem wszakże zastrzeżeniem, iżby do składania rzeczonych ofiar nikogo nie znaglano.

W d. 2 Kwietnia, po Nabożeństwie rannem w Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej*, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń, *sessja kwartalna;* o czem Seniorowie, szanownych Członków zawiadamiają.

Nadesłany przez Ministra Sekretarza Stanu Królestwa *Polskiego*, akt zejścia Seweryna *Grodzickiego*, właściciela dóbr *Bartkowice* i *Pacierzów*, w Powiecie *Piotrkowskim* położonych, w dniu 13 Czerwca 1853 r. we *Florencji* zmarłego, Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cy: w *Kaliszu*, do odpowiedniego przepisom prawa postąpienia przesłany został.

W dobrach swoich *Kaliszany*, rozstała się z tym światem, dnia 23 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, w 40 roku życia, ś. p. JW. Małgorzata z De Gallette *Pawłoff*, Małżonka Jenerała-Lejtnanta, Dowódzcy 11ej dywizji.

Onegdaj zakończyła doczesne życie, ś. p. Zofja z Kossakowskich Hrabina *Krosnowska*. Exportacja zwłok Jej, z Kaplicy Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*, odbędzie się dziś o godzinie w pół do 4tej po południu; na którą, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Ludwik *Zgliczyński*, Obywatel, b. Radca Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredy: Ziems: Gub: *Lubelskiej*, w wieku lat 42, onegdaj zakończył życie. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

D. 16 b. m. po długich cierpieniach, rozstał się z tym światem w *Dorpacie*, ś. p. G. E. *v. Broecker*, Doktor Praw, Radca Stanu, Profesor *emeritus* tamecznego Cesarskiego Uniwersytetu, Kawaler Orderu Śtej Anny II kl:. Jako Dziekan niejednokrotny Wydziału Prawnego i Profesor prawa narodów, polityki i dyplomacji, dostojny zmarły w ciągu 70-letniego blizko życia pomiędzy gronem swych uczniów, liczy wielu wysokich Dygnitarzy w Cesarstwie i Królestwie, a nawet i za ich granicami. Znany w uczonym świecie literat, miłośnik nauk i sztuk pięknych, niejednokrotnie w gościnnych swych progach przyjmował znakomitości naukowe i artystyczne, oraz liczne grono Przyjaciół płci obiej, a w tej liczbie i osoby rodem z Królestwa. Pozostawia opłakującą go Żonę wraz z 4giem Dzieci, a wiele życzliwych tej rodzinie osób jej smutek podziela. *Unus pro multis.*

Grono przedstawicieli zeszłorocznej epoki, zmniejszone zostało śmiercią ś. p. Hipolita *Kownackiego*, Syna ś. p. Franciszka i Marjanny z Piegłowskich Małżonków *Kownackich*, który onegdaj zakończył w *Warszawie* życie, licząc 93 lat wieku. Od pierwszej swej młodości, poświęcając się naukom, policzony został w grono Członków b. Królewsko-Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a odznaczając się zawsze dobremi ku wzrostowi oświaty chęciami, zjednał sobie niejedno zaszczytne wspomnienie, a między innemi także i podziękę b. Ministerjum Oświecenia Narodowego, za ofiarowane w swych dziełach dary, dla b. Szkoły w *Białostockim* Obwodzie. Połączony ścisłemi związkami przyjaźni z najznaczniejszemi Rodzinami w kraju, umiał sobie także zasłużyć i na ich szacunek, którym się szczycił aż do samej śmierci. Pomimo wieku, umierał jak najprzytomniej, otoczony troskliwością Przyjaciół i świadków pięknego swego żywota, w gronie których na długo pozostawi po sobie wspomnienie, owych cnot szlachetnych, oraz prawości i poczciwości, które duszę jego zdobiły. Exportacja zwłok odbędzie się w przyszłą Niedzielę, oczem bliżej doniesiemy.

Edward *Grzymski*, b. Pisarz Sądu Policji Poprawczej, przeżywszy lat 33, życie zakończył. Wczoraj

zwłoki jego przeprowadzone zostały z Kościoła Sgo Krzyża na smętarz *Powązkowski.*

Już zatem wczoraj, wszystkie paropływy zimujące poniżej *Wisły*, powróciły ze swych przystani, i zadymiły pod stopami *Warszawy. Kopernik, Kazimierz* i *Praga*, około w pół do piątej wczoraj, holując *berlinki* i *gabary* z towarami, stanęły pod miastem tutejszem, powitane będąc przez paropływ *Płock*, który jakby na ich spotkanie, wysunął się na *Wisłę*. Była to próba czyli przejażdżka, odświeżonego i jakby z igły zdjętego *Płocka*, który jutro jak donieśliśmy, to jest w d. 1 *Kwietnia*, (notabene bez żadnych *prima Aprilis*), zaczyna pełnić służbę passażerską. Piękny też zaiste z dominującego po-nad *Wisłą* zjazdu, był widok owych holujących *gabary* paropływów, i szybującego między niemi *Płocka*, który nakształt unoszącej się lekko na wodzie kaczki, puściwszy się ku *Bielanom* i skąpawszy swe skrzydła po raz pierwszy w tym roku w *Wiśle*, dał na nowo znak życia i gotowość na usługi ogółu. W przyjemnej tej przejażdżce, przyjęły udział tak szanowny Przedstawiciel *Żeglugi Parowej* Hr: Andrzej *Zamoyski*, jako i zacna Rodzina jego, oraz liczne grono Osób płci obiej, które już to przy wyruszeniu parопływu z *Solca*, już z przystani pod *Nowym Zjazdem*, dosiadły pokładu jego.

Kiedy u nas jeszcze marzymy o zimie, bo i *śnieg* i przymrozki, luzują się nawzajem, donoszą nam z *Krakowa*, iż w zeszłą Niedzielę nad ranem, widziano tam błyskawice, a nawet wielu utrzymywało, że piorun uderzył po 2-kroć. Reszta dnia wszakże nie odpowiadała wcale tym wiosennym zwiastunom, i ukazał się *śnieg, deszcz*, a do tego i straszny wicher. Jednem słowem, przypomniał się Marzec. We Wtorek, t. j. 28 b. m., po małym przymrozku, znowu piękna zawitała pogoda.

Uzupełniając podaną przez nas wczoraj wiadomość o rozpoczęciu z dniem jutrzejszym jazdy statkami parowemi na *Wiśle*, dodajemy: że taryffa cen jazdy osobowej zachowuje się nadal ta sama co przeszłego roku była w używaniu. Warunki co do przyjmowania pakunków, nadpłaty za nadwagę, opłaty zniżonej od niemowląt i t. d., pozostają te same co dawniej. Na każdem statku znajduje się restauracja: wszelkie potrawy i napoje wydawane będą podług cennika, przez Zarząd *Żeglugi Parowej* potwierdzonego, i w kajutach wywieszonego; wszelkie rachunki podawane będą podróżnym na umyślnych blankietach, a gdyby który z podróżnych sądził się pokrzywdzonym w rachunku, zechce natychmiast zgłosić się do Kontrollera, który porówna rachunek z cennikiem i stósownie do okoliczności postąpi. Na Stacji *Tokary*, Właściciel miejscowy J. W. *Dębowski*, Sędzia Pokoju, utrzymywać będzie w pogotowiu bryczki, mogące odwieźć podróżnych w sąsiednią okolicę.

Jedną z piękniejszych tegoczesnych Oper *Auberta*, jest *Marco-Spado*, która w *Paryżu* najdzwyczajnego powodzenia doznała. Owóż piękne to dzieło już weszło w repertoar sceny tutejszej, i kto wie, czy na Święta nie zostanie przedstawione.

Od kilku dni bawi w *Warszawie* P. Carlotta *Ortolani*, śpiewaczka *Włoska*, która wkrótce ukaże się na scenie tutejszej. Artystka ta znaną jest w pierwszych *Włoskich* teatrach ze swego pięknego głosu.

Jednym z najożywieńszych i zarazem najliczniejszych *Czwartkowych* wieczorów, które ciągle istnieją przy ulicy *Niecałej*, u Pana S. J., był wieczór wczorajszy, gdzie zebrało się znaczne grono znakomitych Osób. Gościnne w całem znaczeniu słowa wystąpienie, i hojne pod każdym względem przyjęcie, przytem wystawna co się zowie wieczerza, zniewoliły goszczących do przeciągnięcia tej zabawy do samego rana. Piękna muzyka, śpiew i deklamacja, urozmaiciły tę pamiętną dla obecnych rozrywkę, którą śmiało do najwykwintniejszych liczymy.

Milewska, Wdowa po kupcu Janie *Milewskim*, zawiadamia Interessowanych, że w sklepie jej korzennym na rogu ulicy *Nowomiejskiej* i *Mostowej* pod Nr 166, można prenumerować *Kurjera Warszawskiego* od 1go Kwietnia r. b., jako w miejscu exystującego na to pismo właściwego Kantoru.

Felix *Wieczorek*, lat 38 liczący, przybyły do *Warszawy* z wsi i Gminy *Wodyń* Pow: *Siedleckiego*, nocy onegdajszej nagle życie zakończył.

Antonina *Karbowska*, lat 25 licząca, w służbie pod Nr 2704 zostająca, skutkiem nałogowego pijaństwa, zaonegdaj nagle życie zakończyła.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali, po Balecie *Katarzyna Córka Bondyty*, Panny: *Damse* 8-kroć, *Frejtag* 2-kroć i *Kozlowska*, oraz PP. *Tarnowscy* po 3-kroć i *Popiel*. Po sztukach Pana *Cottrely*, Wszyscy po 4-kroć.

W nocy z dnia 7 na 8 b. m., niewyśledzeni dotąd zbrodniarze, napadłszy na dom w najodleglejszej części m. *Komarowa*, w Pow: *Hrubieszowskim* położony, należący do Staroz: Icka-Lejby *Stejn*, tegoż Żyda i jego żonę szkodliwie zbili i pokaleczyli; nadto szamocząc się z tą ostatnią, dziecko 5 miesięcy mające, które na ręku trzymała, udusili; obawiając się jednak, ażeby ludzie obudzeni hałasem nie nadbiegli na pomoc, ratowali się ucieczką, nie spełniwszy żadnej kradzieży. Śledztwo w celu ich ujęcia, przez właściwy Sąd jest prowadzone.

W nocy z dnia 11 na 12 b. m., na drodze prowadzącej od *Pelcowizny* do *Białołęki*, Jakób *Michalski*, syn Gospodarza rolnego z wsi *Brudna*, przez uderzenie w głowę grubym kijem, zamordowany został. Sprawcy zbrodni dotąd niewyśledzeni.

W dniu 15 b. m., na drodze z m. *Szczercowa* do wsi *Chmielowca* w Pow: *Sieradzkim*, Staroz: Kopel *Żółty*, handlarz skór, zamordowany został przez uderzenie zadane mu tępem narzędziem w tył głowy. Podejrzany o spełnienie tej zbrodni smolarz w wsi *Chmielowcu* zamieszkały, który był dłużnikiem zabitego handlarza, zostaje pod badaniem sądu.

W dniu 18 b. m., w Gmi: *Kietlinie*, Pow: *Piotrkowskim*, Franciszka *Stawiarska*, żona pastucha, lat 41 licząca, wyciągając gorący wywar z studni przy gorzelni urządzonej, wpadła w tęż studnię, skutkiem czego tak mocno poparzoną została, iż chociaż ją niebawem wydobyto, życie zakończyła.

Anglja. — Ministerjum spraw zagranicznych ogłosiło, że okręta wojenne *angielskie* zabierać będą na

morzu towary *rossyjskie*, chociażby te wywożone były na rachunek kupców *angielskich* w *Rossji* zamieszkałych, chyba że towary te posiadać będą licencję specjalną. Odtąd certyfikat Konsula ani inne podobne dokumenta, nie będą zasłaniać takich towarów od zaboru. — Wyspa *Wight* ma być wybraną na kwaterę jeneralną wszystkich pułków wysyłanych na *Wschód*. — Xiążę *Cambridge* i Lord *Raglan*, w dniu 28 b. m. wyjadą z *Londynu*, by udać się przez *Paryż*, *Marsylję*, *Maltę*, do *Turcji*. (Jour: de St: Pet:).

Austrja. — Urzędowa Korrespondencja *Austrjacka* zbija wszystkie pogłoski i obawy o różnicy zdań pomiędzy *Prusami* i *Austrją* co do polityki zagranicznej. Interes *Austrji*, *Prus* i *Niemiec* w kwestji *Wschodniej*, jest jednakowy.— Komunikacje dyplomatyczne pomiędzy miastami *Wiedniem* i *Berlinem*, są teraz bardzo żywe, i sprowadziły wypadek zadowalający. Mocarstwa wcale nie przystąpiły do ultimatum Państw *Zachodnich*. *Niemcy* utrzymają politykę nieinterwencji; w żadnym zaś razie ani *Austrja* ani *Prusy* nie czują się powołani do wojny z *Rossją*. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 24 Marca.*— Sprawa P. *Montalembert*, ciągle publiczność tutejszą zajmuje; rząd obstaje przy swojem, i chce koniecznie oddania P. *Montalembert* pod sąd, pomimo usiłowań wielu Deputatów i wstawiań się za nim. Przyszło nawet do żywej sceny pomiędzy Panem *de Morny*, a Ministrem *Persigny*, bardzo zawziętym przeciw Panu *de Montalembert*. Mówią, że rząd postanowił Izbę rozwiązać, gdyby mu odmówiono oddania pod sąd obwinionego Deputata.— Na giełdzie bardzo złe wrażenie zrobiła wiadomość o bankructwie domu handlowego *Monteaux* na 2 miljo: fr. Mówią też o spodziewanem bankructwie znacznego bardzo domu handlowego w *Londynie*. Przesilenie handlowo-finansowe powiększa się, i nie na tych tylko bankructwach się skończy.— Rząd *Neapolitański* nałożył kwarantannę na okręta przybywające z *Marsylji*.— Prefekt departamentu *Ujść Rodanu*, zakazał sprzedaży prochu nawet w najmniejszej ilości bez pozwolenia Komisarza departamentu. (Ind: Bel:).

Piszą z *Paryża* pod d. 11 Marca; *Monitor* z 12, ogłosił skład armji *Wschodniej*: Marszałek *St. Arnaud*, mieć będzie pod swem dowództwem dwie dywizje Jenerałów *Canrobert* i *Bosquet*; korpus rezerwowy dowodzony przez Xcia *Napoleona*; oraz dywizję rezerwową Jenerała *Forez*. Ta armja liczyć będzie 14 pułków piechoty, 5 batajlonów strzelców, 6 pułków jazdy i 12 baterji. Według *Patrie*, korpus Xięcia *Napoleona* stanowić będzie rezerwę w każdej bitwie, to znaczy, że jeden z pierwszych będzie w boju.— Marszałek *St. Arnaud*, ma łączyć razem obowiązki dowódzcy naczelnego, i Posła przy Porcie *Ottomańskiej*.— *Monitor* ogłosił mianowania 10 Kapitanów okrętów linjowych, 40 Kapitanów fregat i 54 Poruczników okrętu.— Nakazano utworzenie nowego pułku tyraljerów *algierskich* z 2ch batajlonów po 9 kompanji; dowodzić nim będzie Pułkownik *Wimpfen*.— Zapowiadają, że 52 starym *Orleanistom* i *legitymistom*, rozkażą *Paryż* opuścić. — W d. 12 przybył do *Paryża* Xiążę *Hohenzollern-Sigmaringen*, z misją nadzwyczajną od rządu *Pruskiego*.

— Hotele przy ulicy *Rivoli*, pełne są Oficerów *angielskich*, udających się przez *Marsylję* i *Maltę*, na *Wschód*; nie noszą oni mundurów, a chodzą po cywilnemu. (Jour: de St. Pet:).

Prusy. — Na posiedzeniu z 13go b. m., Prezes Rady Ministrów w odpowiedzi na interpellacje Hr: *Schwerin*, jakiej polityki rząd trzymać się myśli w grożącej wojnie, odpowiedział, że rząd postanowił postępować dotychczasową drogą. (Neue Pr: Ztg).

Turcja. — Utworzono wielką radę wojenną, która pod prezydencją *Seraskiera* ma badać wszystkie plany wojenne, i regulować rozmaite gałęzie służby armji. — Sześć tysięcy *Turków* eskortowanych przez okręta *francuzkie* i *angielskie*, przypłynęło do *Volo*, by walczyć przeciw powstańcom *Epiru*. W d. 22 Lutego, parostatek wojenny *francuzki*, przywiózł 3,000 karabinów i Oficerów Inżenierji *francuzkiej*.— Do *Alexandrji* zawinęło dwa okręta *tureckie* dla zabrania wojsk *egipskich*; spodziewają się tam trzech innych okrętów, które wysadziły w *Preweza* w *Albanji* 2,500 ludzi. — *Abbas* Basza jest mocno chory. — W *Bagdadzie* znowu się obawiają najścia *Persów*. — W dniu 24 zeszłego miesiąca, z wielkim przepychem odbyły się zaręczyny syna *Reszyda* Baszy, z córką Sułtana. By zrównoważyć honory, Sułtan przyrzekł trzy inne swe córki wydać za synów dwóch swoich szwagrów; *Portę* o tem uwiadomiono, czasu zaręczyn nie oznaczając. — *Porta* naznaczyła Posłowi *Greckiemu* termin, w którym ma dowieść, że rząd jego udziału żadnego nie ma w powstaniu *epiriockiem*; jeżeli Poseł tego nie dowiedzie, to otrzyma paszporta.— Około *Galipoli* wznoszą fortyfikacje pod kierunkiem inżenierów *angielskich*.— W dniu 6 b. m. flotty sprzymierzone stały ciągle w *Beikos*.— Garnizon *turecki* zamku w *Arta*, zrobił dwie wycieczki, ale ich powstańcy odparli, i zabrali mu sztandar.— *Turcy* przeszli w jednym punkcie granicę *grecką*, ale zostali wypartemi przez wojsko *greckie*.— Do *Albanji* ma wejść 5,000 *Turków* i 10,000 *Egipcjan*, po których posłano do *Alexandrji* 7 parostatków. Powstanie w *Epirze* ciągle rozszerza się, pomimo wysyłki parostatków *fracuzkich* i *angielskich* do *Volo* i *Preweza*. Liczba powstańców doszła do 5,000, i zaczynają działać według ogólniejszego planu. (G: Aug:).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 5.

TEATR WIELKI. Dziś, Sztuki Pana *Cottrely*, w których wystąpi 1szy raz Pani *Cottrely*. Jutro, 1szy raz Drama, *Kobiety z kamienia*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 19 (31) Marca 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.